

DO

Prześwietney Kapituły Katedralney Wileńskiej, od niżej

podpisanego Prośba.

Petnając obowiązkiem Chirurga w majątku Brasławskich przez lat ostry, starałem się ony należycie wykonywać; o zdrowie włościan byłem czułym i we wszystkim być im dogodnym. Lecz w ostatnim tym roku, kiedy choroba, Cholera naszta, grasowała w okolicach, wpadła do wsi Szarycewic, należąca do Brasławców: mając tedy polecenie, z Komitetu Powiatu Kobryńskiego, aby w tym momencie, dawać znać do tegoż Komitetu o takowej sabsosii. Lecz oddawszy raport W. Panu Budyńskiemu tamżejnemu Prządcy, któremu pojechawszy do Kobrynia i powracając, na powrot wziął Chirurga z Antopola Pana Czerniawskiego i temu oddał pod dozór jego wiesz bez mojej wiedzy. gdzie usilnie starałem się onego Czerniawskiego wysłać lub z nim wspólnie kurować. Lecz mi nie dozwolono. Przekładem W. Panu ^{Budyńskiemu} że ~~nie~~ ^{nie} mogą wynikać expensa dla skarbu, i że mnie narazi na odpowiedzialność przed Prześwietną Kapitułą. Lecz nie moja rada mi pomogła. Zmuszony więc byłem opuścić tego wiesz z najwyższym żalem i krzywdą moją domierzoną. Któremu to Chirurg, nie mając żadnego z Komitetu polecenia, aby się zajmował kuracją, w tychże dobrach Prześwietney Kapituły; przeto wziąwszy sobie w pomoc Syda Cyrulika, który nie więcej nie umiał prócz kwi fuszerowania, zostawił jego w miłośności swojej, a który opiekując się nad chorem, gdzie najbardziej było potrzebnie kiedy bez ratunku umierał. i zajmując się przez trzy tygodnie w tymże wsi kuracją przez ciąg czasu swego, okazało się, osob chorzech 26 z tych tedy

umarło 14, 9 wyzdrowiało, a 3 pozostało chorych. Wyrzeczony wspomniany
Chirurg, wynagrodzenie od M. Jana Bupnickiego aż nadto; zostawiając
mnie więcej, w tejże wsi kilku chorych, wyjechał. Musiałem więc znów
zarównie ze wszystkimi wsiami kontynuować kurację od cholery i innych sta-
bosi; w czym raporta, miedziem, poświęcając. A ile nie wystarczało, na
lekarstwa, a przeznaczonych rubli srebrnych 30 które co roku przebiegam
muszę więc byłem, że w czasie kupować medykamenta, byłoby tylko
być odpowiednim swojemu obowiązku pomieścić w tem niewiadom
ładnej pomocy ze dworu, obok tego mając osób do dwadzieścia weneru-
sanych. - W czym nie tylko w łóżku, ale nawet obywateli wzdłużając
i dając, u których zajmowałem się ratunkiem zdrowia należny tego ob-
wiązek poświęcając. -

Leżąc kiedy mi obawiony został rozkaz Przewietnej Kapituły wypowia-
dając miejsce, od daty 23 Aprila, nieporuszając się, do żadnych uchybień
w swoim obowiązku, któryby mógł mi obwinąć, udając się do Taszawych
względów Przewietnej Kapituły, aby cokolwiek dozwolę mi nadal w tym
miejscu utrzymać się, z powodu wielkiej trudności wydalenia się w te-
rasniejszej porze, tak nieskorzystnej dla istoty strażnicy gdzieby można było
plac mieć. Usunąć albo wiem zupełnie z miejsca, stałoby się ostatnią
dla mnie, zgubą, trzeba by ze zrównaniem losu mojego, że to są ważne
przyczyny na które Przewietna Kapituła cokolwiek Taszawie mieć względem
utrzymać nadal w Braszewicach lub też pozwolić domu do S. Jana, nim
dla siebie, plac obiorę, pomieścić w tych stronach kontraktu odbywając się

o tej prośbie; a obowiązek mój zarówno będzie petuiony, a jeśli
 takowa prośba moją, i zamierzone w niej pobudki do łaskawych nade-
 mnę, względów Przewietney Kapituły nie ujdą, to, o wydanie
 poświadczenia & dwunastoletnich ustug moich oraz o przetrze-
 nie surmaney na runacyz, gdzieby potrzeba interessów wymagała.
 Przy tym najpokorniej upraszam Przewietney Kapituły o Paszport
 gdyż bez niego wydalić się nie można. —

O co najpokorniej upraszam. —

Ludwig Michał Biernacki, Chirurg

Pr. 1032 M. A.

Dnia 14

W Warszawie